

# Tomaszewski, Jerzy

---

„Československá demokracie. Politický system ČSR 1918-1938”, Eva Broklová, Praha 1992 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 84/3, 418-419

---

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

dotyczyły więc z pewnością tylko niewielkiej części tej mniejszości seksualnej. Był to przysłowiowy „wierzchołek góry lodowej”, jakaś część tej grupy społecznej, mianowicie ta, która musiała trafić do akt wbrew swojej woli — ale jak wielka i o jakim charakterze? Badacz powinien mieć świadomość, iż reszta jest ukryta przed jego wnikliwością. Czy można więc mówić o istnieniu zorganizowanego środowiska homoseksualistów w XVIII-wiecznym Londynie? Autor w gruncie rzeczy nie przedstawił na to dowodów. Nie umniejsza do znaczenia przeprowadzonych przez niego badań nad zachowaniami społecznymi ludzi, którzy zawsze w każdym społeczeństwie byli obecni, nawet jeśli ta obecność nie była odnotowywana w urzędowych aktach. Homoseksualiści w różnych krajach i okresach historii bywali tolerowani i akceptowani bądź odrzucani i represjonowani — były to pewne fakty społeczne zarówno ze sfery świadomości, jak i realiów życia, których historyk nie może nie zauważać.

Andrzej Wyrobisz

Eva B r o k l o v á, *Československá demokracie. Politický systém ČSR 1918-1938*, Sociologické nakladatelství. Studie 2. svazek Praha 1992, s. 168.

Jest to bodajże pierwsza pozycja w czeskiej literaturze historycznej, która podejmuje całościową analizę systemu politycznego międzywojennej Czechosłowacji, zmierzając do ukazania jego osiągnięć oraz słabości. Autorka, dobrze zorientowana we współczesnym dorobku europejskich i amerykańskich badań politologicznych, połączyła rozważania historyczne z krytycznym komentarzem teoretycznym i w wielu miejscach podjęła porównania z systemami politycznymi innych państw, przede wszystkim europejskich. Dotyczy to zwłaszcza problematyki kryzysu systemów demokratycznych w Europie. Zaskakuje natomiast jej brak orientacji w zagranicznej literaturze historycznej poświęconej czechosłowackiemu systemowi politycznemu. Ocenia przy tym nader krytycznie — i słusznie — większość publikacji krajowych, które ukazały się po 1945 r., podkreślając ich jednostronność i podporządkowanie koncepcjom politycznym, a często wręcz doraźnym potrzebom propagandowym partii komunistycznej. Wyjątkiem w tym niewesołym obrazie są niektóre publikacje z lat 1966-1968, cytowane z aprobatą. Sądzę jednak, że należało zaznaczyć, iż krytykowane przez nią poglądy były przeważnie powtórzeniem propagandowych, dogmatycznych tez zawartych w publicystyce komunistycznej pierwszej połowy lat trzydziestych, nie zaś wynikiem zgromadzenia faktów i ich analizy przez historyków.

Bez znajomości literatury zagranicznej, autorka nie mogła ustosunkować się do niej krytycznie ani też wykorzystać jej dorobku. Przypomnieć tu należy zwłaszcza wydawnictwa z kręgu Collegium Carolinum, niezmiernie ważną pracę Ladislava L i p s c h e r a o ustroju Czechosłowacji wydaną także w Niemczech (B r o k l o v á wymienia inne jego książki, opublikowane zanim opuścił Czechosłowację), a wreszcie dalsze, liczne książki i artykuły wydane w Niemczech, Anglii, USA, a także w Polsce. Sądzę, że niejedna z tych prac miałaby istotne znaczenie dla rozważań autorki: co najmniej niektóre dostępne są w Pradze i Brnie.

Rezultatem tego jest swoisty anachronizm niektórych fragmentów omawianej książki. Broklová przyjmuje bowiem nieraz oceny wypowiediane przez czeskich i słowackich autorów z lat międzywojennych jako najbardziej aktualne, wyrażające współczesny stan wiedzy historycznej. Oczywiście, często cytowany Tomáš G. Masaryk wywarł ogromny wpływ na kształtowanie czechosłowackiego systemu politycznego, a jego poglądy niejednokrotnie nie straciły aktualności do dziś, lecz przecież od tego czasu (zmarł w 1937 r.) badania nad historią ustroju Czechosłowacji postąpiły naprzód.

Najbardziej chyba odbiło się to na analizie praw oraz położenia mniejszości narodowych. Autorka ocenia je przesadnie pozytywnie, aczkolwiek zgodzić się z nią należy, iż w tej dziedzinie międzywojenna Czechosłowacja wyróżniała się korzystnie w Europie środkowej. Broklová nie uwzględniła jednak, że normy prawne nie wystarczają do pełnej oceny. Wprawdzie zwróciła uwagę na specyfikę sytuacji ekonomicznej mniejszości (w tej dziedzinie historiografia czechosłowacka ma wartościowy dorobek), lecz nie wzięła pod uwagę kwestii natury politycznej. Nie można bowiem pomijać roli, jaką odegrały niektóre organizacje oraz społeczne instytucje czeskie, ujemnie wpływając na sytuację i nastroje mniejszości.

Trudno się także zgodzić z następującym określeniem „czechosłowakizmu” (nawet z zastrzeżeniem, że ma

jedynie charakter roboczy): „pojęcie, które uznawało Czechów i Słowaków za etnicznie bliskich, rozdzielonych przez rozwój historyczny i wyrażało przeświadczenie — o możliwości wytworzenia jednego politycznego narodu we wspólnym państwie” (s. 116). Przeczy temu popularne niegdyś powiedzenie, że Słowacy są gałęzią narodu czeskiego (pewien działacz słowacki pytał ironicznie, czemu nikt nie powie, że Czesi są gałęzią narodu słowackiego?), a nawet opinia Edvarda Beneša, cytowana nieco wcześniej: „Słowacy są to Czesi, pomimo tego że używają swego narzecza jako języka literackiego” (s. 114).

Kolejne wątpliwości dotyczą ujęcia międzynarodowej pozycji Czechosłowacji. Autorka wielokrotnie podkreśla związek między demokratycznym systemem Republiki a jej sojuszem z demokratycznymi mocarstwami oraz trwałością pokoju w Europie. Zgadzam się z takim ujęciem; monachijska katastrofa otworzyła drogę do drugiej wojny światowej. Broklová ujmuje jednak te kwestie w nadmiernie wyidealizowany sposób, w duchu koncepcji Masaryka, z którymi trudno się zgodzić w świetle współczesnej historiografii. Powstanie Republiki Czechosłowackiej uznaje jako efekt dyplomacji mocarstw oraz dyplomatycznych działań polityków czeskich i słowackich, natomiast nie dostrzega znaczenia rewolucji europejskiej (które nie należy sprowadzać do przewrotu bolszewickiego w Rosji oraz analogicznych prób w innych krajach). Rozpad Austro-Węgier nie nastąpił jako rezultat działań dyplomatycznych ententy i tylko częściowo przypisać go można klęsce wojennej monarchii. Zmiany granic w Europie środkowej i wschodniej po 1918 r. oraz istotne przeobrażenia ustrojowe poszczególnych krajów były owocem rewolucji, a sprzymierzone mocarstwa — niezależnie od własnych zamierzeń — musiały się pogodzić z faktami; usiłowały jedynie wpłynąć na szczegóły nowej struktury politycznej Europy. Udało się to zresztą tylko w ograniczonej mierze; kwestie te rozważał m. in. Kenneth J. C a l d e r, a także niżej podpisany. Tak więc teza, iż „jedynie poszerzenie zasad demokratycznych w powojennej Europie umożliwiło powstanie nowoczesnego państwa Czechów i Słowaków i zapewniło mu w danych warunkach maksymalną suwerenność” (s. 16) jest zastąpieniem skutku przez przyczynę. Powstanie niepodległej Czechosłowacji było właśnie owym „poszerzeniem zasad demokratycznych” (czy też może lepiej: jednym ze składników tego procesu), nie zaś wynikiem. Autorka nie dostrzegła również, iż przekonanie o naturalnej i trwałej solidarności oraz współpracy demokratycznych państw europejskich, tkwiące u podstaw dyplomacji Beneša, okazało się złudzeniem i poważnym błędem politycznym.

Kwestii szczegółowych, zasługujących na polemikę, znalazłoby się więcej, lecz nie one decydują o wartości książki. Przede wszystkim podkreślić należy, iż autorka — w odróżnieniu od wielu innych badaczy — nie sprowadza zagadnień systemu politycznego do zasad konstytucji oraz ustaw z nią związanych. Ustrój prawny omówiła w pierwszej części książki, zwracając jednocześnie uwagę na funkcjonowanie prawa w praktyce. Druga część dotyczy problemów nie ujętych w prawie konstytucyjnym, choć nie mniej istotnych, czyli systemów partii politycznych. Szczególnie interesująca i wartościowa jest analiza, w jaki sposób prawo konstytucyjne oddziaływało na funkcjonowanie i znaczenie partii politycznych. Aczkolwiek Broklová podkreśla pozytywne cechy czechosłowackiego systemu politycznego, to równocześnie wnikliwie rozpatruje jego słabe strony, prowadzące do kryzysu demokracji. Tym zagadnieniom poświęciła trzecią część książki.

W niektórych fragmentach zwróciła także uwagę na polityczne tradycje społeczeństwa czeskiego, w mniejszym stopniu słowackiego. W ślad za Masarykiem krytycznie oceniła tradycje wyniesione z monarchii habsburskiej, sprowadzając je do absolutyzmu. To prawda, że Austro-Węgry na początku XX w. różniły się niekorzystnie pod niejednym względem od np. ustroju Francji, lecz krytyka była chyba przesadna. Jeśli spojrzeć na Europę środkową i wschodnią przed 1914 r. okaże się, że narody monarchii habsburskiej (a przynajmniej jej austriackiej części) znajdowały się w warunkach stosunkowo sprzyjających rozwojowi demokratycznych obyczajów. Problem ten zasługuje zresztą na dłuższą dyskusję i obszerną analizę, na co nie było miejsca w omawianej książce.

W sumie stwierdzić można, iż otrzymaliśmy pracę wartościową, składającą do dyskusji i zastanowienia, o istotnym znaczeniu dla zrozumienia najnowszej historii Czechosłowacji. Wnioski z niej wynikające mogą być użyteczne także dla formowania współczesnych systemów politycznych w krajach Europy środkowej.